

MAŁGORZATA WOJTOWICZ*

POSTAĆ ŚWIĘTEJ ANNY – MATKI MARYI W WYBRANYCH UTWORACH LITERATURY STAROPOLSKIEJ

Opisując kult maryjny w Polsce w okresie baroku, Katarzyna Wiktoria Szawrocka zauważyła, iż „biorąc pod uwagę różnorodność maryjnych motywów i obrazów, wydawać by się mogło, że jest to bardzo obszerna i ważna część ksiąg NT”¹. Okazuje się jednak inaczej. Pismo Święte zawiera nieliczne wzmianki o Maryi, a inne, szeroko rozpowszechnione, są m.in. wynikiem apokryficznych uściśleń i uzupełnień. Podobnie rzecz ma się z matką Maryi – św. Anną, z tym, że w jej przypadku wzmianek biblijnych brak całkowicie, a informacje o jej życiu pochodzą z przekazywanych przez tradycję opowieści².

Najstarsze teksty, opisujące życie św. Anny, będące kanwą dla pozostałych, późniejszych utworów, pochodzą z okresu od III-IX wieku naszej ery. Są to przede wszystkim: *Protoewangelia Jakuba* (z II/III wieku), *Pseudoewangelia Mateusza* (datowana według jednych badaczy już na VI wiek, według innych tworzona nawet do IX)³ i pochodząca z VIII wieku *Liber de ortu Mariae*. Podstawą opracowań polskich, będących przedmiotem niniejszego artykułu,

* mgr Małgorzata Wojtowicz – doktorantka Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku; e-mail: małgorzatawojtowicz25@gmail.com

¹ K. W. Szawrocka, „*Sarmacka bogini*”. *Kult maryjny w Polsce doby baroku*, Toruń 2010, s. 16.

² Warto przypomnieć, że kult świętej datuje się już od początków chrześcijaństwa, zaś święto obchodzone jest zarówno w Kościele katolickim, jak i Cerkwi prawosławnej. Według tradycji już w IV-V wieku istniał w Jerozolimie przy Sadowce Betesda kościółek ku czci św. Anny i jej męża, św. Joachima. W roku 710 szczątki babki Chrystusa zostały przeniesione do Konstantynopola i złożone w kościele wybudowanym ku jej czci przez cesarza Justyniana około 550 r. Obecnie czci się ją w wielu miejscach Europy. (Por. opis patronki na stronie internetowej Góry św. Anny oraz Sanktuarium świętej Anny Samotrzeciej [online], dostęp: 19.02.2015, <http://www.swanna.pl/sankt_sa.htm>. O świętej Annie zob. także: *Spraw. Anna, matka Bogurodzicy* [online], dostęp: 01.05.2016, <[http://www.typo.cerkiew.pl/index.php?id=swieci&tx_orthalcal\[sw_id\]=79&cHash=872d6d285205d8f9fd51b63d0c62f05b](http://www.typo.cerkiew.pl/index.php?id=swieci&tx_orthalcal[sw_id]=79&cHash=872d6d285205d8f9fd51b63d0c62f05b)>).

³ O nieściśle chronologii zob. M. Starowieyski, wprowadzenie do tekstu apokryfy, w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, red. tenże, Lublin 1980, s. 208-209.

a zarazem najistotniejszą jest jednak łacińska wersja opowieści o świętej *Legenda sanctissimae matronae Annae, genitricis Virginis Mariae matris et Jesu Christi Avie*. To właśnie ten tekst był wielokrotnie przekładany i przekształcany przez polskich twórców, stanowiąc podstawowe ogniwo spajające rodzime utwory o babce Jezusa z tradycją chrześcijańskiej Europy.

Głównym celem artykułu jest zaprezentowanie wybranych pozycji z korpusu najstarszych polskich tekstów ukazujących sylwetkę św. Anny⁴, a także skonfrontowanie obrazów zamieszczonych w różnorodnych gatunkach literackich i odpowiedź na pytanie, czy i w jaki sposób genologiczny charakter dzieła oraz czas jego powstania wpływały na jego treściową i ideologiczną zawartość. Analizie poddane zostały utwory reprezentujące różne rodzaje i gatunki literackie. Zarówno liryczne (takie jak np. godzinki czy pieśni ku czci św. Anny), jak i prozatorskie, takie jak apokryfy czy utwory hagiograficzne. Na zakończenie zostanie przywołany XVI-wieczny utwór będący przykładem praktycznego wykorzystania kultu świętej w codziennych kontaktach możliwych mecenasów i ich podopiecznych. Przy prezentacji utworów zastosowano głównie podział gatunkowo-chronologiczny z drobnymi wyjątkami mającymi służyć zobrazowaniu powiązań między poszczególnymi grupami tekstów.

Rozważania nad żywotem świętej w polskiej tradycji piśmienniczej należy rozpocząć od refleksji nad hagiografią polską w ogóle. Jak zauważyła Teresa Michałowska, gałąź ta „wycisnęła piętno na wielu dziedzinach średniowiecznego piśmiennictwa. Zdominowała zwłaszcza łacińską twórczość kościelną, dostarczając wątków kaznodziejstwu i innym formom prozatorskim. [...] Postacie świętych i ich żywoty stały się tematem poezji liturgicznej i oficjów rymowanych, sekwencji i hymnów. Tematyka hagiograficzna, przenikająca do masowej wyobraźni, stosunkowo szybko znalazła też wyraz w twórczości w językach narodowych”⁵. Utwory tego typu odgrywały więc istotną rolę, stanowiły nie tylko przykład prozy religijno-budującej, ale także wzór kompozycyjny i strukturalny dla prozy narracyjnej (zarówno religijnej, jak i świeckiej) i co ważne, dla innych form sztuki, nie tylko literackich (należy pamiętać o ściśle związanych z tekstami pisanymi średniowiecznych malowidłach czy rzeźbach).

Zastanowiwszy się chwilę nad powyższymi stwierdzeniami, można by rzec, że postać św. Anny, podobnie jak inni bohaterowie żywotów, „przeszła” wszystkie szczeble rozwoju hagiografii. Wśród tekstów przywołujących postać matki Maryi Panny znajdziemy zarówno dzieła prozatorskie, takie jak apokryficzne opowieści czy kazania, jak i utwory poetyckie. Warto dodać, że są to

⁴ Z uwagi na ograniczony zakres pracy i niemożność dotarcia autorki tego artykułu do wszystkich dostępnych w kraju źródeł poświęconych świętej korpus ten z pewnością stanowi na razie jedynie wycinek wszystkich utworów poświęconych lub traktujących o Annie. Autorka ma nadzieję, że w toku prac nad powstającą pracą doktorską i dzięki większej liczbie stosownych kwerend uda się zakres tekstów poszerzyć.

⁵ T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2008, s. 75-76.

teksty pisane po łacinie i po polsku. Ponadto w malarstwie i rzeźbie dominowało, rozpowszechnione od XIV wieku⁶, znane do dzisiaj, przedstawienie tzw. Świętej Anny Samotrzeciej wraz z Maryją i Jezusem na kolanach.

Przegląd wybranych dawnych polskich utworów o świętej

Chronologicznie najwcześniejszymi tekstami o św. Annie, którymi dysponujemy, są pieśni Władysława z Gielniowa *Anna, niewiasta nieplodna*⁷ czy też przypisywana czasami innemu autorowi, z pewnością wzorowana na Władysławowej pieśń *Anna święta i nabożna* (z tym, że święta zostaje tutaj potraktowana jedynie jako osoba przywołana na początku, w inicjalnych fragmentach utworu, podczas gdy zasadniczo są one poświęcone Maryi i też prawdopodobnie na Jej cześć zostały napisane). Dzieła te potwierdzają, że początkowo „kult Anny wraz z nauką o Niepokalanym Poczęciu był szczególnie szerzony przez bernardynów”⁸. Władysław z Gielniowa (1440-1505) przynależał do tego zakonu i głosił ideały, którym hołdowali jego członkowie. Warto wspomnieć, że ten pobożny zakonnik, którego już na krótko po śmierci lud uznawał za błogosławionego, działał głównie w kościele pw. św. Anny w Warszawie przy klasztorze, który, jak podaje autor XIX-wiecznego dzieła drukowanego w oficynie Orgelbranda, pt. *Kościoły warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym przez Juliana Bartoszewicza*, był „drugim bernardyńskim w całej Polsce”⁹.

Obok bernardynów na polu szerzenia kultu świętej babki Chrystusa działał również franciszkanie, o czym świadczy bibliografia franciszkańska, a także spostrzeżenia Janusza Królikowskiego, który zastanawiając się nad rozpowszechnieniem godzinek ku czci św. Anny i św. Antoniego, zauważa, że było ono związane właśnie z nurtem działań tego zakonu¹⁰.

Jako patronkę i swoistą muzę traktuje także św. Annę Jan z Oświęcimia Młodszy, który w swoim łacińskim dziele *Modus epistolandi* – „podręczniku epistolografii przeznaczonym dla celów dydaktycznych”¹¹ z 1520 roku zamieszcza na jego końcu krótką łacińską odę ku czci świętej. Stanowi to dowód na to, że święta musiała być ważna dla kilkukrotnego rektora Akademii Krakowskiej.

⁶ Por. *Mój patron – święta Anna*, wybór tekstów J. Strus, red. P. Sieradzka, Szczepczeszyn 2015, s. 9.

⁷ Władysław z Gielniowa, *Anna święta i nabożna*, w: *Średniowieczna pieśń religijna polska*, opr. M. Korolko, Wrocław 1980, s. 167.

⁸ T. Michałowska, dz. cyt., s. 637.

⁹ J. Bartoszewicz, *Kościoły warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym przez Juliana Bartoszewicza*, rytował na drzewie M. Starkman, Warszawa 1855, s. 81.

¹⁰ Por. J. Królikowski, *Godzinki świętych w polskiej pobożności i kulturze*, w: „*Ku ratunkowi memu pokwap się*”. *Godzinki i inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, wstęp i opr. tekstu: ks. J. Królikowski, Tarnów 2009, s. 11.

¹¹ *Jan z Oświęcimia Młodszy*, w: A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne. Słownik hagiografów polskich*, Lublin 2007, s. 100.

Kolejne znane nam dzieła skupiające się na osobie świętej to utwory prozatorskie. Opisy jej życia, będące adaptacją przywołanej wyżej łacińskiej legendy, niezwykle popularnej w XV wieku w całej Europie, znalazły się w apokryficznych dziełach pretendujących do całościowego opisu i wyjaśnienia historii Maryi¹². Są to: XV-wieczne *Rozmyślanie przemyskie*, XVI-wieczny *Żywot świętej Anny, naczystszej panny Maryjej Matki Bożej i Pana Jezu Krysta starej matki Jego* Jana z Koszyczek oraz *Historyja o świętej Annie* Mikołaja z Wilkowiecka¹³. Wymienione teksty tworzą „biografię matki Marii [...] [i – dopisek: M.W.] prezentują właśnie typ literackiego ujęcia charakterystyczny dla silnie zbeletryzowanych, genealogicznych opowieści hagiograficzno-apokryficznych”¹⁴.

Warto dodać, że „<<Żywot>> obfituje w elementy cudowności chrześcijańskiej z jednej strony, z drugiej zaś – w szczegóły realistyczne, przemawiające do umysłowości odbiorców prostych, oswojonych z empirią dnia codziennego i najzwyczajniejszymi praktykami życiowymi [...]”¹⁵. Odwołując się do repertuaru codziennych czynności i praktyk znanych ogółowi społeczeństwa, takich jak sprzątanie czy praca przy krosnach, realizuje podstawową funkcję literatury dydaktycznej. Poucza słuchaczy, jak mają postępować każdego dnia. Podobnie traktują swoje zadanie autorzy pozostałych dwóch dzieł. Również w *Rozmyślaniu...* i *Historii...* dostrzegalny jest ten typ dydaktyzmu. Znajdujemy w nich chronologiczny opis życia Anny. Autorzy opisują zarówno niezwykle dzieciństwo św. Anny, jak również okres jej dorastania, wyboru drogi życiowej oraz trudnego, długo wyczekiwanego macierzyństwa. W niniejszym artykule wyeksponowane zostaną jedynie te treści, które wyróżniają wymienione źródła i stanowią swoiste spoiwa kolejnych przywoływanych utworów.

Najistotniejszą informacją, którą wyczytujemy z tych przekazów, są wzorce i ideały kobiety¹⁶. Anna ukazuje ówczesnym czytelniczkom, jak mają postępować w każdym okresie życia. Stanowi przykład zarówno dla młodych panien wychodzących za mąż, jak i dla żon, matek czy wdów. Jak przystało na babkę

¹² Maria Adamczyk określa te dzieła jako „[...] legendy hagiograficzne wyprowadzane bezpośrednio ze starochrześcijańskich apokryfów, a nie mające żadnych źródeł fabularnych w *Pismie Świętym*. Opowiadają one, według podobnych konwencji, nie fabuły biblijne, lecz historie szczególnie zasadnie domniemywane, a poddawane przesłankami biblijnymi” (Por. teźże, *Biblijno-apokryficzne narracje w literaturze staropolskiej do końca XVI wieku*, Poznań 1980, s. 26).

¹³ Wymienione trzy utwory można znaleźć w antologii: W. R. Rzepka, W. Wydra, *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, wstęp M. Adamczyk, Warszawa 2008, s. 105-125, 145-213.

¹⁴ M. Adamczyk, dz. cyt., s. 135.

¹⁵ T. Michałowska, dz. cyt., s. 637.

¹⁶ Analizą biografii Anny pod kątem właśnie tego problemu w wymienionych apokryficznych tekstach oraz w starożytnych przekazach autorka zajęła się w artykule opublikowanym w „Pracach Literaturoznawczych” (por. M. Wojtowicz, *Święta Anna – ideał żony i matki w starożytnym i staropolskim piśmiennictwie apokryficznym*, „Prace Literaturoznawcze”, IV, Olsztyn 2016, s. 87-98).

Boga, Anna w każdej roli sprawdza się doskonale, chociaż (zgodnie z ideą prawdopodobieństwa) nie jest wolna od trosk i problemów. Bohaterka, jak każda kobieta, waha się, przeżywa trudności i ból, lecz potrafi z każdej sytuacji wyciągnąć odpowiednie wnioski i podjąć właściwe decyzje. Wszystko dzięki temu, że zawiera Bogu, oddaje Mu swoje cierpienia i z radością przyjmuje wszystko, co od Niego otrzymuje. Jest to szczególnie widoczne przy wyborze męża, kiedy to właśnie w modlitwie szuka wsparcia i pomocy, by wybrać odpowiedniego kandydata.

Ważną kwestią, z punktu widzenia kultu świętej, jest pojawiający się w polskiej opowieści paulina Mikołaja z Wilkowiecka, pt. *Historija o świętej Annie*, przydatek¹⁷. W końcowym fragmencie swojego tekstu autor objaśnia, dlaczego „dzień wtorkowy ku pamiętce i chlubie Anny Świętej [...] jest osobliwy”. Przywołuje anegdotę o Jakubie Apostole i młodzieńcu, którego ten upomina i zadaje pokutę oraz modlitwę do świętej właśnie we wtorki, a chłopiec na ten fakt odpowiada zdziwieniem. Podobno zadaje mistrzowi pytanie, dlaczego akurat w te dni, a nie w inne. Uczeń Jezusa odpowiada, że wtorek jest dniem poświęconym Annie z trzech powodów. Po pierwsze, we wtorek Anna się narodziła, po drugie we wtorek anioł zwiastował jej narodzenie Maryi, a po trzecie we wtorek Anna zmarła. Wykorzystując symbolikę liczby trzy, polski autor uzasadnia i niejako uprawomocnia dzień czczenia świętej. Nieznane jest na razie pochodzenie tej informacji; być może jest to wynik przekazywanej tradycji. Niewątpliwie jednak zamieszczenie wspomnianego objaśnienia musiało mieć związek z kultem świętej i praktykowaniem nabożeństw ku jej czci. Potwierdza to praktyka wiernych, o której dowiadujemy się z dokumentów i zaleceń dla członków Bractwa ku czci świętej.

Podobny wizerunek świętej, obejmujący wszystkie etapy jej życia, tylko w o wiele obszerniejszym (trzyczęściowym) dziele, pochodzącym z XVIII wieku, buduje Tomasz z Akwinu od św. Ignacego. Krakowsko-warszawski karmelita bosy chyba najbardziej ze wszystkich dotąd wspomnianych autorów zabiega o uprawdopodobnienie swojego przekazu, powołując się w *Życiu s. Anny i Joachima – Rodziców Najświętszej Maryi Panny* na kilkadziesiąt nazwisk świętych ojców kościoła i autorów różnorodnych tekstów. Prezentując biografię swej bohaterki – Anny, dodaje do tekstu opisy licznych zebranych z wcześniejszych przekazów historii i rozbudowanych fragmentów. Rozdział prezentujący dzieciństwo Anny włącza w ciąg prefiguracyjny, zapowiadający historię Maryi np. poprzez opis oddania przez rodziców bohaterki – zgodnie z panującym w Izraelu dobrym zwyczajem – do zakonu, by uczyła się mądrości, śpiewu i prac ręcznych. Przyszła matka Maryi, zgodnie z tym przekazem,

¹⁷ Por. Mikołaj z Wilkowiecka, *Historija o św. Annie, Panny Maryey Matki Pana Jezusowej, Matce, a Pana Chrystusowej Starce*, Kraków 1577, tekst dostępny na mikrofilmach w Bibliotece Narodowej (sygn. BN.XVI.O.6200) – (przyp. aut.).

przebywając tam do 15 roku życia, „w Boskiej pomnażała się łasce, o którą się i przez życie niewinne, i cnoty święte, zawsze starała”¹⁸.

Z okresem potrydenckim (1545-1563) wiąże się fakt opublikowania po-
czytnych *Żywotów świętych* Piotra Skargi. Ważnym, szczególnie przez wzgląd
na dydaktyzm dzieła, jest zawarty w *Żywocie św. Anny* tzw. *Obrok duchowy*,
w którym Skarga wyraźnie zaznacza, że rzekome pogłoski o kolejnych małżeń-
stwach bohaterki, po śmierci Joachima, są błędne (co w oczywisty sposób za-
przecza powyżej przywołanym narracyjnym opisom, w których umieszczono
informacje o kolejnych małżeństwach świętej, dając tym samym przykład ide-
alnie wypełnianej woli Boga oraz uzupełniając brakujące ogniwa rodowodu
Jezusa). Dzieje się tak dlatego, że Skarga stoi na straży propagowanego,
a znajdującego uzasadnienie w naukach świętego Pawła, kultu wdowieństwa.
Pisarz w prostych słowach wyjaśnia nieoświeconemu ludowi, że „to nie wielka
jest sława (nie mówię grzech, Boże tego nie daj) małżeństwo powtarzać, gdyż
w Piśmie świętym, i starem, i Nowem, wdowiej czystości wielka jest sława
i wychwalanie”¹⁹, a następnie podaje przykłady świętych wdów. W dalszej
części zadaje retoryczne pytanie, mające uświadomić słuchaczom bezpodstaw-
ność przypuszczeń o kolejnych małżeństwach matki Maryi: „Jakożby to nasza
święta Anna, tak bliska łaski i źródła wnuka swego Jezusa będąc, tym chwa-
lebnym niewiastom w tej mierze ustąpić miała?”²⁰. Stara się także przekonać
audytorium, że logiczne zdawałoby się rozumowanie o powtórnym małżeń-
stwie Anny na podstawie nazewnictwa stosowanego w odniesieniu do rzeko-
mych krewnych, jest w rzeczywistości pomyłką, „gdyż się w Piśmie świętym
zowią braćmi nie tylko rodzeni albo od dwóch siostr, ale i dalsi, i jacykolwiek
powinowaci”²¹. Takie postawienie sprawy służyło nie tylko rozpowszechnianiu
kultu świętej, ale przede wszystkim propagowaniu działań mających na celu
nawracanie innowierców.

Jak podaje *Encyklopedia katolicka*, w liturgii czasu potrydenckiego po-
wstało dziewięć utworów poetyckich poświęconych św. Annie²². Świadczy to
o tym, że jej kult musiał być w tym okresie znany i rozpowszechniony, a osoba
bohaterki ze wszech miar godna do naśladowania.

Potwierdza to kolejna grupa tekstów, tym razem związanych bezpośrednio
z nabożeństwami ku czci świętej. Są to mianowicie utwory powiązane z obja-
wieniami świętej, które na terenie Polski miały miejsce (pod koniec XV wieku

¹⁸ Tomasz z Akwinu od świętego Ignacego, *Anna święta z świętym Joachimem godnością Wnuka Pana Jezusa Chrystusa dostojnością Córki Najśw. Maryi Panny, życiem własnym, tudzież łaskami y cudami świętych Anny y Joachima, rodziców Najśw. Maryi Panny Matki Boskiej... z różnych ksiąg wiary godnych autorów zebrany*, Warszawa 1755-1756, starodruk w Bibliotece Narodowej, (sygn. SD XVIII.1.7602 I adl.) – (przyp. aut.), s. 11.

¹⁹ P. Skarga, *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu*, t. III, Kraków 1933-1936, s. 174.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 75.

²² Por. W. Smoleń, *Anna św. W literaturze i sztuce*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 625.

pod Przyrowem i w XVI wieku w Prostyni), konkretnie modlitewniki dla członków Bractwa św. Anny²³. Zawierają one, oprócz krótkich biogramów, także stosunkowo obszerne rozdziały poświęcone obowiązkom członków i korzyściom wynikającym z przynależności do wspólnoty, a także właściwe zbiory modlitw, wśród których należy wymienić litanie, koronki, godzinki i pieśni ku czci świętej. We wszystkich tych tekstach Anna jawi się jako pośredniczka w drodze ku Maryi, która z kolei, zgodnie z ideą pośrednictwa, zanoszą prośby ludu do Syna Bożego. Wśród tej grupy tekstów warto wspomnieć nieco późniejszy zbiór godzinek z Wielogłów, który również zawiera kilkanaście tekstów dotyczących św. Anny i jest z pewnością wynikiem rozpowszechniającego się kultu świętej. Jak zauważa autor wstępu poprzedzającego wydane godzinki, kult św. Anny stanowił jeden z najbardziej rozpowszechnionych już w XVI-wiecznej Polsce, „głównie za sprawą Anny Jagiellonki, która była jego gorliwą propagatorką”²⁴. Wspomniany zbiór złożony został najprawdopodobniej z różnych tekstów wykorzystywanych przez członków bractw i stanowi „ważne świadectwo kultu świętych na Sądecku”²⁵.

Już pobieżna analiza zgromadzonych w zbiorze z Wielogłów godzinek i pieśni pozwala stwierdzić, że św. Anna zostaje w nich często porównana do Maryi, a najczęstszym uwypuklaniem przez anonimowych autorów tych tekstów faktem jest macierzyństwo Anny i jej udział w zbawczym planie Boga. Dla przykładu w pierwszym z tekstów zgromadzonych godzinek, obok określeń wskazujących na rodowód św. Anna i jej historię, określana jest ona także jako: „śliczna lilija między cierniem pierworodnym”, „pociech z nieba fundament” „firmament jasny”, „wdzięczny kwiat”, „wybranka ku chwale wiecznego wesela”²⁶. Wskazane epitety i metafory ukazują istotny związek między kultem Maryi Panny a jej matki – św. Anny. Matka Jezusa określana jest podobnymi lub też (jak w przypadku lilii) takimi samymi określeniami. Takie zestawienie wyraźnie ukazuje, że postać przywoływanej świętej była dla wierzących niezwykle ważna przez wzgląd na Maryję. Dzięki Annie i jej historii ludzie mogli poznać przede wszystkim opowieść o Bogurodzicy, która stawała się wtedy jeszcze bliższa ich sercu. Świadomość, iż Matka Boga żyła w normalnej rodzinie, w której nie brakowało trosk i problemów, przybliżała ją do wiernych. Dzięki idei pośrednictwa i wierze w jej moc obie święte stawały się

²³ Na modlitewniki tego typu, z nieco późniejszego okresu – XVII-XVIII wiek – autorka natrafiła podczas kwerendy w Krakowie i Lublinie (*Bractwo Świętej Anny Samotrzeciej*, Kraków 1649 czy *Skarb niebieski w palestyńskiej roli znaleziony, w lasce Boskie obfitujący, od trzech wieków... pod miasteczkiem Przyrowem... zjawiony*, Kraków 1773). Wszystkie zawierają podobny układ, kierowane są do ludzi świeckich i pochodzą głównie z drukarni krakowskich (przyp. aut.).

²⁴ J. Królikowski, dz. cyt., s. 16.

²⁵ Tamże, s. 13.

²⁶ *Godzinki o świętej Annie Samotrzeciej, matce Panny Przenajświętszej, niepokalanie poczętej*, w: „*Ku ratunkowi memu pokwap się*”..., dz. cyt., s. 123-129.

pomostami do Boga, do którego bezpośrednio człowiek epok dawnych bał się zwracać, czując się niezwykle małym i niegodnym.

Ostatnim tekstem, który zostanie tutaj przywołany, jest wierszowany XVII-wieczny żywot św. Anny autorstwa Jakuba Piekoszowica. Reprezentuje on całkiem inny typ utworu, ponieważ należy do gatunku panegirycznego. Postać św. Anny, choć to rzeczywiście ona zostaje w nim opisana, stanowi tylko pretekst do rzeczywistej pochwały innej Anny – pani Ostrogskiej ze Stemberków, wojewodziny, której hołd i wyrazy wdzięczności w interesującym dziele składa jej poddany. Dzieło to więc stanowi dosyć ważny przykład praktycznego wykorzystania świętej w codziennym funkcjonowaniu w społeczeństwie stanowym. O samym autorze przytaczanego utworu wiemy niewiele. Z treści samego dzieła dowiadujemy się, że najprawdopodobniej musiał mieć jakiś związek z panią Ostrogską i że wiele jej zawdzięcza oraz że jest studentem krakowskiej Akademii. Z innych źródeł wynika, że był kanonikiem kapituły chełmskiej²⁷. Tę ostatnią informację potwierdza doskonała, widoczna w tekście, znajomość zagadnień religijnych.

Piekoszowic kilkakrotnie manifestuje tę wiedzę i znajomość Biblii, wspominając (w części dedykacyjnej i wprowadzającej) nie tylko fakty z historii życia rodu księżnej, której oddaje swoje dzieło, ale także (w części sławiącej jej świętą imienniczkę) fakty z historii rodu wybranego (np. historię miasta Betlejem czy budowy świątyni jerozolimskiej). W żywotopisarstwie dotyczącym świętej eksponowano przede wszystkim fakt, że macierzyństwo Anny stanowi pewnego rodzaju paralelę do bohaterki Pisma Świętego (Anny – matki Samuela czy Elżbiety – matki Jana Chrzciciela), które długo bezdzietne, otrzymywały niezwykle potomstwo po czasie licznych próśb i prób, a rodzące się dzieci okazywały się jednostkami niezwykle i wybranymi przez Boga. Odwołują się do tych prawd i tworząc tym samym ciekawą konstrukcję, opartą na paralelizmie, Piekoszowic wyjaśnia, że święci Joachim i Anna podobnie jak Ostrogscy czy Kostkowie, byli ludźmi niezwykle, dobrymi i poważanymi w swoim otoczeniu. Autor ten, jak przystało na kaznodzieję – życząc swojej dobrodziejce pomyślności – nie zapomina, że czasami w życiu mogą pojawić się i kłopoty. Ukazuje je więc w życiu świętych, by uzasadnić celowość zła dotykającego człowieka. Po opisie pobożnego życia Anny i Joachima stwierdza, że,

Kiedy lat żyjąc wespół stawili nie mało
 Bogu się bardzo takie życie podobało.
 Ale jak probierz złoto ogniem poleruje:
 Tak też Bóg świętych ludzi frasunkiem próbuje²⁸.

²⁷ Por. m.in. A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne. Słownik...*, dz. cyt., s. 183.

²⁸ J. Piekoszowic, *Sława świętej Anny*, Kraków 1610, s. 7 – starodruk dostępny w Bibliotece Kórnickiej (przyp. aut.).

Bóg nie daje małżeństwu potomstwa. Brak dzieci był w rodzinie żydowskiej oznaką kary Bożej. Dlatego też tym większy był smutek i żal małżonków. Narażeni zostali na pośmiewisko i kpiny otoczenia, któremu, o czym, w celu podkreślenia tragizmu sytuacji bohaterów, informują i co podkreślają wszystkie przywołane powyżej prozatorskie przekazy, służyli zawsze radą i pomocą. Skarga stwierdza to następującymi słowami: „Oboje byli sprawiedliwymi przed Bogiem, zachowując rozkazy Boże i chodząc w drodze pobożności. Na trzy części rozdzielili majątność swoją: jedną Kościołowi Bożemu i kapłanom dawali, drugą ubogim, trzecią potrzeby swe opatrywali”²⁹. Żyjąc w ten sposób, spełniali najważniejsze prawa, otaczali swoich bliźnich miłością, dzielili się tym, co mieli, a mimo to zdawało się, że ciąży na nich jakaś zmaza i właśnie w ten sposób byli postrzegani przez otoczenie. Z tego też powodu spotkała Joachima przykrość. Podczas składania ofiary, został wyśmiany i zelżony przez kapłana, który zabronił mu (jako grzesznemu) dokończenia rozpoczętego dzieła. W tym momencie bohater udaje się na pustynię i błaga Boga o łaskę potomstwa, by móc zmyć zmazę bezdzietności i zrehabilitować się w oczach ludu izraelskiego. W tym samym czasie Anna również modli się i prosi o zmiłowanie oraz narodziny potomka, którego decyduje się poświęcić i oddać Panu.

Bóg wysłuchuje małżonków i (jak w biblijnych objawieniach) zsyła anioła, by ten zapowiedział radosną nowinę. Informują nas o tym wszystkie prozatorskie przekazy. Interwencja Boga nie jest więc przez żadnego z autorów uznana za niemożliwą, wręcz przeciwnie, każdy z nich uczy swoich czytelników, że cuda i objawienia mogą się wydarzyć. Co więcej, pisarze ukazują sposób przyjmowania Słowa Bożego skierowanego do człowieka. Joachim i Anna ufają Panu. Wierzą Mu i słuchają Go. Skoro anioł mówi, że Joachim zostanie pocieszony i ma wracać do domu bądź pod Złotą Bramę do Jerozolimy (w zależności do tekstu), by spotkać się z małżonką, a Annie nakazuje to samo (pozostać w domu lub udać pod Bramę na spotkanie męża), bohaterowie nie wahają się wypełnić tych zaleceń. Zachowują się posłusznie, pełni nadziei i radości z doznanej łaski. Interesujący jest fragment, znajdujący się u Piekoszowica, który w momencie spotkania małżonków w świątyni, nawiązując do ewangelicznych kantyków Zachariasza i Maryi (zob. cytaty w tabeli), tworzy pieśni-modlitwy, które wkłada w ich usta, a następnie sam zaczyna chwalić opisywaną bohaterkę, nawiązując po raz kolejny do opowiedzenia historii biblijnych.

Tabela 1. Pieśni dziękczynne Anny i Joachima w utworze Jakuba Piekoszowica

Pieśń dziękczynna Anny	Pieśń dziękczynna Joachima
Dziękując bardzo za to miłosierdzie wielkie Niech Cię – wołała –	Boże wszechmocny, który sam niebem kierujesz, Gwiazdy obracasz, wszystko na świecie sprawujesz, Tyś Abrahama, sługę miłował swojego,

²⁹ P. Skarga, dz. cyt., s. 173.

<p>Boże chwali plemię wszelkie. Który nieplodnych ludzi cieszysz potomkami, Niech imię Twoje słynie wiecznymi cnotami³⁰.</p>	<p>Nie pozwoliłeś zginąć potomkowi jego. Tyś Izaaka morski jak piasek rozmnożył. Tyś do Jakuba serce dla cnoty przyłożył. Z egipskiej przodki nasze niewoli wybawił, Na puszczy manną żywił, do ziemie wprowadził Nam obiecanej. Teraz mnie też błogosławić Raczyleś z łaski, płodem, chcąc do ludzi wślawić. Dziękuję nędzny Tobie za takie dobroci. Niech się Twa chwała nigdy na świecie nie króci. Niech się rozszerzy, kiedy Eurus i Boreus srogi, Wiejąc na ziemie, skryte przelatuje drogi. Albo gdzie Auster miękki i Zefir sprzyjają, A żywym rzeczom mocy deszczykiem dodaje. Racz ten plód, który dajesz, uraczyć zacnością. Niech się pobudzą ludzie twą świata możnością. Ja póki żyję na Twym ołtarzu ofiary Kłąć będę, dobroć zawsze, śpiewając bez miary. Kadzidła palić, wonność niech leci do nieba. Pańskie dobroci ludziom przypominać trzeba³¹.</p>
---	---

Dzieło Piekoszowica, choć pisane zasadniczo z innego powodu niż wszystkie wymienione wcześniej utwory, ukazuje autentyczną wiarę człowieka, który zwraca się do św. Anny, by prosić ją o wstawiennictwo i pomoc. Tekst wyraża to, co było zamiarem także pozostałych twórców – by w tekstach o świętej ukazać postać bliską i pomocną człowiekowi wierzącemu.

Zakończenie

Podsumowując przegląd wybranych utworów doby staropolskiej poświęconych św. Annie, należy stwierdzić, że z jednej strony postać ta nie tylko stanowi wzorzec dla panien, żon, matek czy wdów i oręż do walki z herezją (jak ma to miejsce w przypadku potrydenckich tekstów pieśni liturgicznych czy dydaktycznego dzieła Piotra Skargi), ale także, z drugiej strony, jest świętą bliską człowiekowi tamtych wieków, świętą działającą, objawiającą się i wstawiającą za swoimi wyznawcami (co widzimy na przykładzie ody Jana z Oświęcimia, utworu Jakuba Piekoszowica czy w modlitewnikach i podręcznikach Bractwa św. Anny).

Na podstawie zanalizowanych utworów można wyciągnąć wniosek, że postać św. Anny popularyzowana była stale przez duchowieństwo (bo to głównie duchowni są autorami dzieł traktujących o świętej) ku krzewieniu wiary i utwierdzaniu w niej grup bądź jednostek, do których kierowane były poszczególne

³⁰ J. Piekoszowic, dz. cyt., s. 10-11.

³¹ Tamże, s. 10.

gólne teksty. Zarówno w przekazach prozatorskich, jak i poetyckich, kreślono zasadniczo jeden, spójny portret babki Chrystusa (z drobnymi wyjątkami, jak w przypadku dyskusyjnej w tamtym okresie kwestii wdowieństwa, niemniej jednak odstępstwa te spowodowane były chwilowymi, doraźnymi potrzebami ideowymi duchowieństwa i aktualnie toczonymi dyskusjami natury teologicznej). Jednocześnie obraz ten jest zgodny z głoszonymi przez Kościół poglądami dotyczącymi idei pośrednictwa, w której święci (a wśród nich Maryja) zanoszą prośby ludzi do Chrystusa. Kult Anny był więc pewnego rodzaju kultem pośrednim, ściśle związanym z duchowością maryjną i chrystocentrycznym.

Z pewnością głębsza analiza przekazów literackich poświęconych tej świętej oraz badania pokrewne (np. onomastyczne-topograficzne – nazw i rozmieszczenia kościołów czy ulic ku czci świętej powstających w dawnej Polsce) pozwolą na dostrzeżenie wyraźniejszych powiązań między kultem świętej a życiem mieszkańców dawnej Polski.

SAINT ANNE – THE CHARACTERISTIC OF THE MOTHER OF MARY PRESENT IN THE OLDEST POLISH LITERARY TEXTS

Summary

The main aim of the article is to present selected works from the corpus of the oldest Polish texts showing the figure of St. Anne. In the article the characteristics in the lyrical genres (such as little hours, song of Saint Anne) are compared with those present in the prose (such as apocrypha, hagiographic works). The booklets for the members of the Society St. Anne, which are collections of different types of song, are also mentioned. In the article there is the answer if and in what way the genealogical character of the work describing the Saint Grandmother of Christ and the time in which the work was created influenced the content and ideologies present in the selected texts. The majority of the argument is based on the chronology of the creation of works.

Key words: Saint Anne, Mater of Mary, the oldest Polish literary texts.

Bibliografia

- Adamczyk M., *Biblijno-apokryficzne narracje w literaturze staropolskiej do końca XVI wieku*, Poznań 1980.
- Bartoszewicz J., *Kościoty warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym przez Juliana Bartoszewicza*, rytował na drzewie M. Starkman, Warszawa 1855.
- Bractwo Świętej Anny Samotrzeciej*, Kraków 1649.
- Jan z Oświęcimia Młodszy, w: A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne. Słownik hagiografów polskich*, Lublin 2007.
- Królikowski J., *Godzinki świętych w polskiej pobożności i kulturze*, w: „*Ku ratunkowi memu pokwap się*”. *Godzinki i inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, wstęp i opr. J. Królikowski, Tarnów 2009.

- Michałowska T., *Średniowiecze*, Warszawa 2008.
- Mikołaj z Wilkowiecka, *Historyja o św. Annie, Panny Maryey Matki Pana Jezusowej, Matce, a Pana Chrystusowej Starce*, Kraków 1577, tekst dostępny na mikrofilmach w Bibliotece Narodowej (sygn. BN.XVI.O.6200).
- Mój patron – święta Anna*, wybór tekstów J. Strus, red. P. Sieradzka, Szczepczeszyn 2015.
- Opis patronki na stronie internetowej Góry św. Anny oraz Sanktuarium świętej Anny Samotrzeciej [online], dostęp: 19.02.2015, <http://www.swanna.pl/sankt_sa.htm>.
- Piekoszowicz J., *Sława świętej Anny*, Kraków 1610.
- Rzepka W. R., Wydra W., *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, wstęp M. Adamczyk, Warszawa 2008.
- Skarb niebieski w palestyńskiej roli znalezionej, w łaski Boskie obfitujący, od trzech wieków... pod miasteczkiem Przyrowem... zjawiony*, Kraków 1773.
- Skarga P., *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu*, t. III, Kraków 1933-1936.
- Smoleń W., *Anna św. W literaturze i sztuce*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, kol. 625.
- Spraw. Anna, matka Bogurodzicy* [online], dostęp: 01.05.2016, <[http://www.typo.cerkiew.pl/index.php?id=swieci&tx_orhcal\[sw_id\]=79&cHash=872d6d285205d8f9fd51b63d0c62f05b](http://www.typo.cerkiew.pl/index.php?id=swieci&tx_orhcal[sw_id]=79&cHash=872d6d285205d8f9fd51b63d0c62f05b)>.
- Starowieyski M., wprowadzenie do tekstu apokryfu, w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, pod red. tegoż, Lublin 1980.
- Szawrocka K. W., „*Sarmacka bogini*”. *Kult maryjny w Polsce doby baroku*, Toruń 2010.
- Tomasz z Akwinu od świętego Ignacego, *Anna święta z świętym Joachimem godnością Wnuka Pana Jezusa Chrystusa dostojnością Córki Najsław. Maryi Panny, życiem własnym, tudzież łaskami y cudami świętych Anny y Joachima, rodziców Najsław. Maryi Panny Matki Boskiej... z różnych xsiąg wiary godnych autorów zebrany*, Warszawa 1755-1756, starodruk w Bibliotece Narodowej, (sygn. SD XVIII.1.7602 I adl.).
- Władysław z Gielniowa, *Anna święta i nabożna*, w: *Średniowieczna pieśń religijna polska*, opr. M. Korolko, Wrocław 1980.
- Wojtcwicz M., *Święta Anna – ideał żony i matki w starożytnym i staropolskim piśmiennictwie apokryficznym*, „Prace Literaturoznawcze”, IV, Olsztyn 2016.